



niedziela

głos z Torunia

NR 4 (892) • J • ROK LV • 22 I 2012 • TORUŃ

W NUMERZE:

Kolędnicy misyjni – w diecezji toruńskiej

Pomagamy wraz z Caritas

Nauczyciel wiary i patriotyzmu –
duchowni diecezji chełmińskiej

TEMAT TYGODNIA

Wiara

Nawrócenie i wiara – czym są, co znaczą? To pytanie nabiera szczególnego znaczenia w tym tygodniu, kiedy obchodzimy święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła, przypadające w środę. Apostoł Narodów przypominał, że nawrócenie jest łaską, ale wymaga wysiłku, by porzucić złe postępowanie i zmienić życie, że wiara rodzi się ze słuchania. Drogowskazem na drodze wiary są odbywające się w diecezji toruńskiej „Spotkania z Biblią” oraz misje o rodzinie pod hasłem: „Rodzina Bogiem silna”. Warto więc znaleźć czas, by uczestniczyć w tych propozycjach, by pomyśleć o duchowej przemianie, także rodzin, by w blasku Bożego światła rozwiązywać problemy, szukać odpowiedzi na nurtujące pytania. Do tego zachęca bp Andrzej Suski, który – rozpoczynając misje – powiedział, że „głównym kryzysem rodziny jest kryzys miłości”. Dlatego powrót do źródła miłości, do Boga, jest szansą, by rodzina stała się kolebką miłości i życia. Zatem Eucharystia i czytanie Pisma Świętego w rodzinie są źródłem mądrości, wiary, ufności i miłości, przypominają, że człowiek został stworzony na obraz Boga i to stanowi jego największą godność.

Prawdę, że wiara jest gwarancją tego, czego się spodziewamy, dowodem istnienia rzeczywistości, których nie widzimy (por. Hbr 11, 1), głosiła całym swoim życiem bł. Matka Teresa z Kalkuty. Świadectwo z pielgrzymki do jej grobu publikujemy w tym numerze, aby pokazać, że świętość jest zachwycająca i jest celem życia każdego z nas.

Beata Pieczykura



KS. WOJCIECH MISZEWSKI

Wspólne zdjęcie przy grobie bł. Matki Teresy z Kalkuty

DŁUGA DROGA DO KALKUTY⁽³⁾

KS. RAJMUND PONCZEK

Dojeżdżamy do miejscowości z napisem Kolkata (powrócono do starej nazwy Kalkuty) po 20 godz. podróży. Jutro spotkamy się z Misjonarkami Miłości, klękniemy przy grobie bł. Matki Teresy. Czujemy podekscytowanie.

Wychodzimy na peron. Zanim tragarze wezmą nasze walizki, nadjeżdża drugi pociąg. Robi się straszny ścisk. Tłum przesuwają nas raz w jedną, raz w drugą stronę. Mamy wyobrażenie, jak można zostać strąconym w wielkim tłumie. Tak jak na ulicy, w ruchu pojazdów, tak i w ruchu pieszych jest ten sam żywioł, ta sama walka

o swój metr potrzebny do przeżycia. Uff. Trudne doświadczenie. Na szczęście wszyscy wychodzimy bez szwanku.

Autobus wiezie nas do hotelu. Miasto różni się od Dehli, Agry, Varanasi, które odwiedziliśmy wcześniej. Jest wyraźnie czystiej. Żyje tu 15 milionów mieszkańców. Jest to trzecie co do wielkości miasto Indii, zaraz po stolicy i Bombaju. Nie widać świętych krów. Przy ulicach są chodniki, ruch uliczny jakby spokojniejszy. A więc są także inne Indie. To przecież nie jest biedny kraj. To czwarta gospodarka świata, po USA, Chinach i Japonii. Ma broń atomową, wysyła satelity.

Jest 23 listopada ub.r. O godz. 6 budzi mnie nawoływanie kupców z pobliskiego bazaru. Pobudka przewidziana jest godzinę później. Nie zrywam się. Przyglądam się hotelowemu pokojowi. Meble przypominają czasy kolonialne, solidne, ciemne, mahoniowe, pod sufitem wisi ogromny wiatrak. Zdało się, że obudziłem się pośrodku sceny filmu kręconego w Indiach.

Udaję się z bratem na bazar. Warto korzystać z każdej chwili, aby poznać ten świat. Trwają przygotowania do handlowego dnia. Uliczni restauratorzy z wielką

dokończenie na str. IV-V

TYDZIEŃ POWSZECHNEJ MODLITWY O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN

18-25 STYCZNIA
„Przemienieni przez zwycięstwo Jezusa Chrystusa”
 (por. 1 Kor 15, 51-58)

Ekumeniczne nabożeństwa Słowa Bożego na terenie diecezji toruńskiej

22 stycznia (niedziela)

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny w RP
 godz. 17 – Parafia pw. św. Mikołaja
 w Toruniu, ul. Podgórna 69

23 stycznia (poniedziałek)

Kościół rzymskokatolicki
 godz. 17 – Parafia pw. św. Wojciecha w Działdowie, ul. Nidzicka 4

25 stycznia (środa)

Kościół rzymskokatolicki
 godz. 17 – Bazylika pw. Matki Bożej
 Łaskawej w Grudziądzu, ul. Kościelna 1

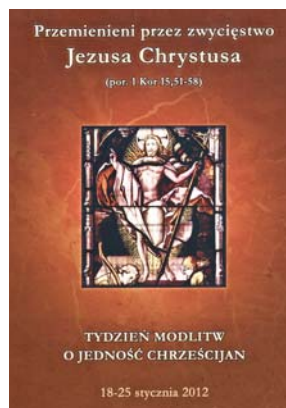
25 stycznia (środa)

Kościół Polskokatolicki w RP
 godz. 17 – Parafia pw. Narodzenia Najświętszej
 Maryi Panny w Toruniu,
 ul. Gałczyńskiego 36

29 stycznia (niedziela)

Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP
 godz. 17 – Parafia pw. św. Szczepana
 w Toruniu,
 ul. Strumykowa 8

Ks. Krzysztof Krzemiński
 Referat ds. Dialogu Religijnego



Zapraszamy

Rekolekcje

Ruch Rodzin Nazaretańskich zaprasza na rekolekcje zimowe w Kowalewie Pomorskim w dniach 16-19 lutego. Skierowane są one do dorosłych, młodzieży, studentów, rodzin z dziećmi, osób samotnych. Miejsce: Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II, ul. Jana Pawła II, 87-410 Kowalewo Pomorskie. Koszt: dla osoby dorosłej 150 zł, dla dzieci i młodzieży szkolnej zniżka. Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje (do 31 stycznia) Wojciech Osiński tel. 609-796-426.

Zimowe Warsztaty Dziennikarskie

W dniach 17-19 lutego w Toruniu odbędą się Zimowe Warsztaty Dziennikarskie. Ta bezpłatna oferta przygotowana przez toruńską Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej skierowana jest do młodzieży, która pragnie rozwijać kreatywność i zainteresowania dziennikarskie oraz zapoznać się z głównymi zagadnieniami współczesnego dziennikarstwa. Program obejmuje warsztaty: radiowe, prasowe, telewizyjne, informatyczne. Przewidziane jest również zwiedzanie Torunia oraz Radia Maryja i TV TRWAM. Więcej informacji na stronie: www.wksim.edu.pl/wzima.php lub pod nr. tel. (56) 610-71-20.

Pielgrzymka maturzystów Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę

3 marca odbędzie się pielgrzymka młodzieży maturalnej diecezji toruńskiej do sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze pod hasłem: „Kościół – naszym domem”. Zapraszam młodzież, a także księży, wychowawców i nauczycieli, by towarzyszyli młodzieży w przeżyciu tego spotkania.

W programie: sakrament pokuty w Bazylice, nabożeństwo różańcowe w Kaplicy Cudownego Obrazu z aktem zawierzenia swojego życia Jezusowi przez Maryję, spotkanie w sali o. Kordeckiego – konferencja ks. Marka Bałwasa, duszpasterza młodzieży, Msza św. w Bazylice, Droga Krzyżowa na Wałach, Apel Jasnogórski.

Ks. Artur Szymczyk

Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży

Nie tylko dzieci z pokłonem u Jezusa

Czarnowo

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Czarnowie (Filii Zespołu Szkół w Złejwsi Wielkiej) z inicjatywy dyrektora Barbary Prus, zagrali pastorałkę dla swoich uczniów oraz ich rodziców. Przedsięwzięcie przygotowane było w tajemnicy.

Zdziwieniu nie było końca, gdy dzieci rozpoznały panią dyrektorkę w roli anioła, pana od wf-u w roli św. Józefa, katechetkę w szatach Maryi, a nauczycielkę języka angielskiego w roli rozbójnika, który – kłaniając się Dzieciątku – postanawia poprawę i zmianę

życia. Dobroduszny pastuszek zagrany przez panią polonistkę dzielił się swoimi skromnymi dobrami z napotkanym w lesie przemarzniętym starcem (pan od wf-u) i zagubioną dziewczynką spragnioną ciepłego mleka (wychowawczyni kl. II c). Złoto, kadzidło i mirrę Jezusowi przynieśli królowie zagrani przez nauczyciela techniki, panią od przyrody i wychowawczynię kl. III c. Największą radość widzom sprawiło dwoje dzieci, które przyniosły Jezusowi swoje dary: zabawki, mleko, ubranka i kolorowe zeszyty. W role te wcieliły się pani od matematyki i wychowawczyni kl. I c.

Odwroćcie zwyczajnego porządku zostało przyjęte przez aktorów, widzów, dyrektora ZS oraz księdza proboszczę z wielkim zainteresowaniem. Pastorałka zostanie wystawiona także w kościele parafialnym św. Marcina.

Małgorzata Waczyńska



Radość Świętej Nocy pokazana w jasełkach pozostanie w sercach na długo

Grudniowy przegląd wydarzeń

Jabłonowo Zamek

W parafii pw. św. Wojciecha w Jabłonowie Zamku grudzień ub.r. obfitował w liczne wydarzenia związane z Adwentem i Bożym Narodzeniem. Tematem przewodnim cyklicznych spotkań roratnich było życie Karola Wojtyły – dzieciństwo, młodość oraz życie księdza, biskupa, kardynała i papieża. Kazania gromadziły przez cały grudzień bardzo wielu wiernych, a w tym dzieci, które systematycznie uczęszczają na Msze św. W trakcie Rorat odbyły się dwa konkursy – „Najpiękniejszy lampion roratni 2011” oraz „Uczestnictwo w Roratach 2011”. Podsumowaniem konkursów towarzyszyły nagrody i dyplomy.

3 grudnia odbył się odpust parafialny ku czci św. Franciszka Ksawerego. Msza św. o godz. 11.30 została odprawiona przez księży z dekanatu jabłonowskiego. Eucha-

rystii przewodniczył ks. kan. Tadeusz Wilamowski senior z Samplawy w koncelebrze ks. prał. Jana Kufla z Jabłonowa i ks. kan. Edmunda Tucholskiego z Łasina.

6 i 25 grudnia w kościele parafialnym miały miejsce Msze św. z udziałem św. Mikołaja, który rozdawał najmłodszym prezenty.

Szopka znajdująca się przed kościołem św. Wojciecha – zamyśl proboszcza ks. Janusza Kowalskiego – jest efektem solidarnej pracy parafian. Postaci w naturalnych rozmiarach przybywa. W ub.r. można było dostrzec Maryję z Józefem tulącym w swych ramionach Dzieciątko Jezus. W tym roku mamy również pasterza, baranka, osiołka, owieczkę. Ks. Kowalski mówi, że to początek przedsięwzięcia. W kolejnych latach ma się ubogacać stan tego niecodziennego dzieła.

Anna Dombrowska



Pamiątkowe zdjęcie ze św. Mikołajem

ARCHIWUM PARAFII

Szkolne kolędowanie

Łasin

21 grudnia ub.r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Łasinie odbył się finał 1. Ogólnoszkolnego Konkursu Kolęd i Pastoralek im. ks. prał. Witolda Weinbergera. – Ks. prał. Witold Weinberger, proboszcz łasińskiej parafii w latach 1980-2002, znany był ze swojego zamiłowania do muzyki i śpiewu, dlatego obraliśmy go na patrona tego konkursu. On rozśpiewał naszą parafię, więc chcemy podtrzymać tę tradycję – mówi obecny proboszcz ks. kan. Grzegorz Grabowski.

Konkurs poprzedzony został eliminacjami szkolnymi, które wytypowały finalistów. Brali w nim udział uczniowie ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Łasina, Wydrzna, Szonowa, Linowa, Lisnowa, Świecia nad Osą, Radzyna Chełmińskiego, Słupa i Stolna, łącznie blisko 100 osób.

Występom artystów przysłuchiwało się jury w składzie: ks. Wojciech Wierzbicki, Marlena Kmińnikowska-Grzesiak, Dorota Kawka, Marek Czarnuch, Krzysztof

Klonowski. Z rolą konferansjera doskonale poradził sobie ks. Łukasz Figurski.

Spośród solistów w kategorii uczniów klas I-III nagrodzono: Paulinę Krzyżanowską z Linowa, Julię Rafalską z tej samej szkoły i Monikę Merholc z Łasina. Natomiast wśród zespołów pierwsze 3 miejsca zajął duet Adrianna Brzyska i Paulina Jaranowska ze Słupa, kwartet: Martyna Gross, Katarzyna Malinowska, Katarzyna Coch, Julia Majewska ze Stolna i duet Aleksandra Nasieniewska i Natalia Nartowska z Wydrzna.

Najlepsze solistki w grupie uczniów klas IV-VI to: Agata Gorczewska z Wydrzna, Maja Miller z Łasina i Wiktoria Zabroń z Lisnowa. Zespół wokalo-instrumentalny ze Świecia nad Osą zdobył I miejsce, kwartet: Natalia Chojnicka, Marta Knaak, Aleksandra Maksim i Agata Nasieniewska z Wydrzna – II miejsce, a duet z Łasina: Kinga Topolewska i Agnieszka Projs – III miejsce.

Anastasiya Smirnova ze Świecia nad Osą była bezkonkurencyjna wśród solistów gimnazjalnych,

natomiast wśród zespołów nagrodzono Emilię Kurzyńską, Monikę Grzelkę, Ewelinę Monczkowską i Paulinę Nowicką z Radzyna Chełmińskiego, scholę „Cantate Deo” z Łasina i zespół „Rajskie Nutki” ze Świecia nad Osą.

Nie przyznano I miejsca w kategorii uczniów szkół ponadgimnazjalnych, natomiast II miejsce zdobyła Karolina Kondeja, a III – Patrycja Pliszczyńska (obie z Łasina).

Dla wszystkich uczestników przygotowano poczęstunek. Owocna współpraca pomiędzy parafią św. Katarzyny w Łasinie, burmistrzem miasta i gminy Łasin, szkołami oraz Grudziądzkim Centrum Caritas przyniosła wymierne efekty, które będą zapewne procentowały w organizacji podobnego konkursu. Po kilku godzinach prezentacji muzycznych laureatom wręczono nagrody. Podkreślano, że piękno polskich kolęd i pastorałek przyczynia się do podkreślenia atmosfery świąt Bożego Narodzenia. „Bardzo dobrze, że młode pokolenie włącza się w kultywowanie tych tradycji” – dodał ksiądz proboszcz.

Aleksandra Jankowska

KONCERT NA BOŻE NARODZENIE

29 stycznia br. (niedziela) w kościele pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzosach odbędzie się koncert pt. „Wieczność wkroczyła w historię”. W programie znane i mniej znane kolędy, a także wiersze Bożonarodzeniowe Tadeusza Siołackiego. Wystąpią: chór parafialny oraz zespół wokalny pod kierunkiem Anny Różyńskiej. Koncert poprowadzą: Anna Wiśniewska i ks. dr Dariusz Żurański.

SPOTKANIA Z BIBLIĄ

Kolejna konferencja z cyklu Spotkania z Biblią odbyła się 19 stycznia br. po Mszy św. o godz. 18.00 w kaplicy przy kościele pw. Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny w Toruniu przy ul. św. Faustyny 7. Prelegentem był ks. dr hab. Dariusz Kotecki, prof. UMK. Podczas spotkania poruszył temat „Apokalipsa św. Jana – koniec czasów ukryty za symbolami i obrazami”.

DŁUGA DROGA DO KALKUTY⁽³⁾

dokończenie ze str. 1

sprawnością kroją warzywa. Pod wielką misą nie żarzy się jeszcze płomień. Mijamy śpiących na ulicy. Są ich dziesiątki. Wchodzimy do ogromnej hali. Właśnie ktoś przywiózł na rowerze żywe kurczaki. Ile żywych kurczaków można zapakować na rower, nie mając żadnego koszyka czy kartonu? Policzyłem. Sto. Wiązane za nogi, parami i przewieszane przez kierownicę, ramę, bagażnik, lampę. Gdaczący rower. Tego dnia temperatura dochodzi do 30 stopni. Gdyby dostawca przywiózł kurczaki zabite, szybko by się popsowały. A tak świeżutkie trafią na stoły. Być może wieczorem w restauracji spożywaliśmy, któregoś z tej dostawy?

Wracamy do hotelu. Zbliża się finał naszego pielgrzymowania. Jedziemy do domu, gdzie znajduje się grób bł. Matki Teresy.

Skromna kaplica. Nie ma ławek. Tylko ołtarz i za ołtarzem na ścianie wisi wielki krzyż, pod którym widnieje napis: *I thirst* – Pragnę. Jedno z siedmiu słów wypowiedzianych przez Jezusa na krzyżu. Klękamy przy białym grobowcu. Napis: zmarła 5 września 1997 r. Prawie wszyscy uczestnicy mają łzy w oczach. Łzy wzruszenia. Cała podróż, niewygody, zderzenie się z innością, dotknięcie bezmiaru biedy, szpetoty przygotowało nas na to spotkanie. Doświadczaliśmy jakiejś części trudności, którą przez lata, dzień w dzień musiała i chciała znosić Matka Teresa.

Ks. Wojciech ofiaruje siostron duże zdjęcie pomnika bł. Jana Pawła i bł. Teresy, który znajduje się przy kościele św. Antoniego w Toruniu na Wrzosach. Matkę Teresę nosi on w sercu od dawna i wielu z nas, pielgrzymów, podobnie. Nasza wizyta w Kalkucie nie jest turystyczną przygodą, zaliczenia kolejnego egzotycznego zakątka świata. Tu jesteśmy u siebie. Tu jest nasz świat, w którym rozpoznajemy ślady Ewangelii.

Odpowiadamy Mszę św. Otwarte okna. Hałas ruchliwej ulicy brutalnie wdzierza się w nasze skupienie.

Modlitwa jest tu tak blisko życia. Po Mszy św. klękamy przy grobie i odmawiamy cały Różaniec. Pragniemy, jak najdłużej być przy Błogosławionej z Kalkuty. Nasz spontaniczny gest modlitwy otwiera serca siostr. Tłumaczą nam później, że do grobu przybywają codziennie tysiące turystów. Zrobią sobie zdjęcie na tle grobu i pędzą dalej. Wy

Nagrody Nobla z 1979 r. przyznanej Matce Teresie. Zamknięty na zwyczajną kłódkę.

Udajemy się do drugiego domu. Znajduje się tam sierociniec. Wchodzimy do wewnątrz, mijając długą kolejkę. Ludzie czekają do lekarza. Dziś dzień przyjęć. Tradycyjnie zdejmujemy obuwie, wchodzimy do ogromnej sali. Łóżko stoi przy

ło, że to czas przeszły, dokonany. Widziałem umierających w parku, przy ulicy, widziałem trędowatych bez twarzy, rąk i nóg. Biedni są nadal. Potrzebują pomocy, potrzebują misjonarek miłości.

Indie nie są przyjazne chrześcijanom. Przed pielgrzymką, starając się o wizy jako kapłani, musieliśmy podpisać specjalnie oświadczenia, że nie będziemy prowadzić działalności misyjnej. W czasie naszego 10-dniowego pobytu w Indiach, jak się potem dowiedzieliśmy, zamordowana została jedna zakonnica. W poprzednich latach w stanie Orisa, na południe od Kalkuty, odbyły się pogromy chrześcijan, palono kościoły, wielu wyznawców Chrystusa zamordowano. Chrześcijaństwo jest znakiem sprzeciwu dla społeczeństwa z mocnymi kastowymi podziałami, które sankcjonują niesprawiedliwy ład społeczny. Jedni przeznaczeni są do czynności najprostszych, sprzątania, powożenia riksą, funkcji pucybuta, a inni posiadają niewyobrażalne bogactwo i żyją w dostatku, w zamkniętych osiedlach. Przynależność do kasty jest dziedziczna. System kastowy został zniesiony prawnie w 1947 r., gdy Indie odzyskały niepodległość. Podróż pokazała, że obyczaj jest mocniejszy niż prawo. W Kalkucie byliśmy w centrum handlowym. Znajdują się tam luksusowe sklepy i kina, jak w Europie. Przy wejściu stoją straż. Wejść mogą bogaci i turyści. Za bramą jest inny świat, dla większości niedostępny. Chrześcijaństwo, choć głosi przede wszystkim wiarę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela człowieka, to przecież przynosi prawdę o człowieczeństwie, że jesteśmy ludźmi, że mamy godność, jesteśmy dziećmi Bożymi. Chrześcijaństwo daje szansę na przełamanie podziału, na wyjście z wykluczenia. A to zagraża obecnemu łaadowi. Ciekawe byłoby studium o wpływie wiary na stosunki społeczne.

Na tym tle również widać wielkość dzieła bł. Matki Teresy. Pierwszy dom – „umieralnię” otworzyła niedaleko świątyni bogini śmierci Kali. Zbierała z ulicy umierających



Główne wejście do domu Misjonarek Miłości w Kalkucie. Przy drzwiach pozostał dzwonek do drzwi Matki Teresy

zatrzymaliście się, zmówiliście cały Różaniec, wy się modlicie!

Zanim odejdziemy, wypisujemy na karteczkach osobiste intencje i wrzucamy do skrzynki leżącej na grobie. Czujemy rangę tego aktu.

Po domu Zgromadzenia Misjonarek Miłości oprowadza nas siostra Polka specjalnie delegowana przez przełożoną. Pracuje tu od kilku lat. Otwierają się przed nami prawie wszystkie pomieszczenia domu, także te, których się nie zwiedza. Oglądamy wystawę poświęconą bł. Matce Teresie. Całe życie przedstawione w sposób prosty. W jednej z gablot leży medal Pokojowej

łóżku. Przy niektórych dzieciach wolontariusze z Europy i Ameryki. Przyjeżdżają tu na miesiąc, czasami na dłużej, na pół roku, pomagają siostron. Sami finansują swój pobyt. Jedno z dzieci podbiega do nas. Wdrapuje się na ramiona i tuli. Spuszczamy głowy, kryjemy łzy.

W sierocińcu żyje setka dzieci. Sieroty zebrane z ulicy. Siostry wraz z wolontariuszami codziennie przemierzają ulice Kalkuty, zbierając nowe. Siostry opiekują się nimi, załatwiają formalności i przygotowują do adopcji. Najczęściej adoptują je rodziny z Europy. Nie myślcie, że to, co robiła bł. Matka Teresa, minę-



ZDJEŃCIA: KS. WOJCIECH MISZEWSKI

Dom niedaleko świątyni bogini Kali, w którym Matka Teresa zorganizowała „umieralnię”

i dawała im ludzkie warunki na moment przed śmiercią. Wspominała bł. Teresa: „Pamiętam, jak kiedyś zabrałam z ulicy człowieka niemal zjedzonego przez robactwo. Powiedział mi: Żyłem jak zwierzę, na ulicy, ale umrę jak anioł, otoczony miłością i troską. I umarł jak anioł – bardzo piękną śmiercią”. Hindusi protestowali wówczas, że praca bł. Matki Teresy zaburza kult oddawany w pobliskiej świątyni. Pojechaliśmy do tego domu. Dziś jest nieczynny, przeniesiony w inne miejsce. Na ścianie wisi krzyż z napisem, który już poznaliśmy: I thirst. Świątynia bogini Kali Ghat działa, otoczona jest sporym bazarem, na którym handluje się tym wszystkim, co można złożyć na ofiarę. Odnowiony niedawno budynek, zbudowany został w 1809 r. Do dziś, każdego ranka, składane są tam ofiary ze zwierząt.

Moje myśli krążą już gdzie indziej. Nocą wracamy do Polski. Już bez opóźnień, bez przygód. Czeka nas 10 godz. lotu.

Wracam utrudzony, z bagażem doświadczeń ponad miarę. Istnieje jeden świat. Wewnątrz tego jednego tyle różnych światów, nieprzystających do siebie. Nie mam wątpliwości, że wracam z pielgrzymki. Była radość wspólnoty z 32 współpielgrzymami, trud i zmęczenie,

choćby wielogodzinnymi podróżami koleją, był post, gdy organizm buntował się przeciw innym pokarmom, ostrym przyprawom, była modlitwa, Msza św., Różaniec, Koronka do Miłosierdzia Bożego, rozważania o życiu Błogosławionej, były rozmowy o wierze, była lektura książki o Matce Teresie. Jadąc do Kalkuty, i w Kalkucie, przy grobie bł. Matki Teresy, spotkałem Pana. Ta pielgrzymka była szkołą pokory. Dotknąłem pyłu ziemi, pyłu istnienia. Nie wracam z poczuciem wyższości.

Zamiast zakończenia przytoczę dialog. Czytając go, pamiętaj, że w Indiach jest wielki panteon bogów, liczy 32 tys. W kilku świątyniach byłem. Byłem w świątyni sikhów, meczecie, niezwyklej świątyni jainistów, świątyni Sziwy, świątyni, gdzie czci się bożka małpę.

„Pewien stary człowiek w Kalkucie zapytał kiedyś: «Kim jest ten Chrystus od Matki Teresy?». To jest nasz Guru, przyjacielu, nasz Pan i nasz Bóg. Co to jest za Bóg? Jest to Bóg miłości, przyjacielu. Wszystkich nas kocha – i ciebie także”.

To przekonanie wywożę z Indii. Łaska poznania Boga jedyne, który jest miłością, który kocha każdego człowieka pełnią miłości jakby był jedynakiem.

Ks. Rajmund Ponczek



Cela, w której zmarła bł. Matka Teresa



Sierociniec prowadzony przez Misjonarki Miłości

KOLĘDNICY MISYJNI

ZDJĘCIA: ARCHIWUM SZKOŁY



Kolędnicy odwiedzali okoliczne domy



Małe Łunawy

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Małych Łunawach po raz szósty wzięli udział w akcji „Kolędnicy Misyjni” organizowanej przez Papieskie Dzieła Misyjne Dzieci. Tym razem wspierali dzieci z Sudanu Południowego. Przygotowania rozpoczęły się przed świętami Bożego Narodzenia, kiedy to 56 kolędników wystąpiło w przebraniach, prezentując główne problemy

rówieśników z Sudanu Południowego. Otwartość i wytrwałość dzieci oraz ich opiekunów zaowocowała powstaniem 11 grup kolędniczych, które kolędowały w swoich miejscowościach.

28 grudnia ub.r. kolędowaliśmy na terenie: Klamr, Nowejwsi Chełmińskiej, Małych Łunaw, Wielkich Łunaw, Podwieska i Dolnych Wymiarów. W opiece nad dziećmi

pomagali rodzice i nauczyciele: Magdalena Mikrut, Magdalena Wydrzyńska, Beata Kępczyńska, Krystyna Janowska, Bożena Kurowska, Agata Nieradka, Gabriela Dzieciół, Anna Jajdzewska, Wioletta Beszczyńska, Magdalena Krukowska, Małgorzata Kiełpińska i Dorota Wawrowska.

Dzieci niosły Dobrą Nowinę mieszkańcom i mówiły o trudnym

losie dzieci w krajach misyjnych. Gospodarze okazali się bardzo gościnni. Wielu z nich zapraszało dzieci do swoich domów, częstowało słodyczami i składało hojne ofiary.

W wyniku akcji udało się zebrać 2106 zł, które zostały przekazane na pomoc dla dzieci w Sudanie Południowym.

Dorota Wawrowska

Lidzbark

W styczniu do akcji „Kolędnicy Misyjni” włączyła się Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Lidzbarku wraz z uczniami z kółek misyjnych z parafii św. Wojciecha pod kierunkiem nauczyciela Magdaleny Zawackiej i Aliny Rogowskiej. 6 stycznia w parafii nastąpiło rozesłanie i błogosławieństwo dzieci dokonane przez ks. Stanisława Grzywacza.

W czasie kolędowania przy ulicach Strażackiej i Nowej w Lidzbarku, przebrani za postacie biblijne, ze śpiewem kolęd dzieci i nauczyciele odwiedzili prawie wszystkich mieszkańców. Pieniądze przekazano na rzecz dzieci z Sudanu. Mieszkańcy byli bardzo otwarci na potrzeby misji. W lidzbarskiej parafii zebrano 300 zł oraz dużo słodyczy.

Dziękuję tym, którzy wsparli kolędniczą akcję, a zwłaszcza rodzicom i Justynie Kordalskiej.

Magdalena Zawacka

W parafii pw. św. Bartłomieja w Unistawiu przeżywałam radość misyjnego kolędowania. Nasze adwentowe oczekiwanie na przyjście Zbawiciela wypełniły: modlitwa, dobre uczynki, aktywna praca w kole misyjnym oraz przy-

gotowanie kolędników misyjnych. Utworzyliśmy dwie grupy kolędnicze, przygotowaliśmy stroje, scenkę kolędniczą „Z kolędą w domu”, gwiazdę oraz śpiew kolęd i pastorałek. W dzień św. Szczepana podczas Mszy św. uczniowie z klas VI

w barwnych misyjnych strojach uczestniczyli w Mszy św., włączyli się w czytania, śpiew psalmu oraz modlitwę powszechną. Ks. Jacek Wróblewski pobłogosławił i rozesłał kolędników do rodzin parafii. Z misją kolędniczą wyruszyli 27 i 28 grudnia ub.r. W scenie misyjnej przedstawili problemy dzieci z Sudanu Południowego, śpiewali kolędy i pastorałki oraz rozmawiali z domownikami. Piękne było to, że parafianie czekali z otwartymi sercami na małych misjonarzy. Zapraszali do domów, okazali serdeczność i gościnność. Obdarowywali słodyczami i składali ofiary na rzecz dzieci z Sudanu Południowego. Można było zobaczyć łzy wzruszenia. Dziękujemy parafianom za serce i hojność. Dzięki nim zebraliśmy 710 zł, które przesłaliśmy za pośrednictwem Sekretariatu Krajowego Papieskich Dzieł Misyjnych w Warszawie.

Urszula Machaj



Kolędnicy misyjni u państwa Kowalskich w Gołotach

URSZULA MACHAJ

Pomagamy blisko Ciebie!

www.torun.caritas.pl



KAŻDY MOŻE POMÓC!

Szanowni Państwo, mija już 20 lat pracy Caritas Diecezji Toruńskiej w naszym środowisku. Czujemy się bliscy każdemu człowiekowi i odpowiedzialni w jego troskach, życiowych doświadczeniach, kryzysach. Naszą odpowiedzialność wytrwale przekuwamy w konkretne działania. Ich owocem jest pomoc, którą każdego roku niesiemy grupie ok. 35 tys. osób.

A potrzebujących jest znacznie więcej. Dlatego tak ważna jest każda złotówka, którą możecie Państwo ofiarować.

Rozpoczęliśmy nowy rok. Pojawiła się znowu szansa pomocy potrzebującym. Zwracamy się z prośbą o przekazanie 1% z podatku na Caritas Diecezji Toruńskiej. Jest to najprostszy sposób niesienia pomocy w naszym środowisku. Każda złotówka przekazana Caritas trafia do konkretnej osoby – na leczenie, rehabilitację albo pomoc w innych trudnych, życiowych sytuacjach.

Ks. Daniel Adamowicz

Dyrektor Caritas Diecezji Toruńskiej

WARTO BYĆ BOHATEREM

Kolejna edycja tej popularnej akcji zakończyła się wymierną kwotą 13 tys. zł, która trafi do chorych i niepełnosprawnych dzieci, m.in. do Martynki, bohaterki opowiadania „Każdy ma prawo do uśmiechu”, oraz 2-letniej Nadii z Grudziądza. Finał akcji „Warto być bohaterem” oraz wręczenie środków pieniężnych podopiecznym na leczenie i rehabilitację odbył się w teatrze Baj Pomorski 8 lutego o godz. 11 z udziałem 300 uczniów – przedstawicieli szkół biorących udział w przedsięwzięciu. W dalszym ciągu przyjmujemy zgłoszenia grup szkolnych na tę uroczystość pod adresem: torun@caritas.pl. Do tej pory dzięki akcji „Warto być bohaterem” udało się w sumie zebrać



122 tys. zł dla niepełnosprawnych i chorych dzieci. W ten sposób uwrażliwiamy młodych ludzi na potrzeby rówieśników i motywujemy ich do pozytywnych postaw.

W Szkole Podstawowej nr 11 w Toruniu dodatkowo zorganizowano konkurs plastyczny z wystawą pt. „Każdy ma prawo do uśmiechu”, a Koło Caritas z tej szkoły wystąpiło podczas Mszy św. dla dzieci w parafii św. Józefa i zorganizowało przed kościołem zbiórkę do puszek. W sumie udało im

się zebrać 1100 zł i uzyskać z czterema innymi placówkami Certyfikat Szkoły Budującej Wrażliwość Społeczną za szczególne zaangażowanie w tę akcję.

Anna Pławińska

POMOC ŻYWNOŚCIOWA

Kolejny rok pomocy żywnościowej w ramach programu unijnego PEAD dobiegł końca. Cieszymy się, że mogliśmy wesprzeć tą drogą 35 tys. osób żywnością w ilości 1600 ton o łącznej wartości ponad 5 mln zł. Jest to bardzo ważna pomoc dla rodzin ubogich, wielodzietnych, niepełnych czy też takich, w których rodzice nie mają pracy.

Caritas Diecezji Toruńskiej dokłada wszelkich starań, aby produkty żywnościowe docierały do jak największej liczby rodzin potrzebujących pomocy. Jesteśmy jednak zaniepokojeni, ponieważ z uwagi na kryzys europejski nie wiadomo, jak dalek będzie funkcjonował ten projekt.

ŚWIĄTECZNA PACZKA CARITAS

Caritas naszej diecezji przed Bożym Narodzeniem zainicjowała kolejne wydarzenie pn. „Świąteczna paczka Caritas”, dzięki któremu 80 osób otrzymało szczególny prezent na święta. Oprócz słodczy i podstawowych produktów żywnościowych rodzinom tym podarowaliśmy m.in. kołdry, poduszki, spodnie, kurtki, czapki, szaliki, a wdowiec z siedmiorgiem dzieci z Nowego Dworu otrzymał zamrażarkę i piękną choinkę z ozdobami.

Oczywiście kontynuujemy naszą codzienną pracę, dzięki której pomoc żywnościową o wartości ok. 1 200 tys. zł tylko w listopadzie i grudniu otrzymało ponad 35 tys. osób.

KOLEDA

W Bursie Szkolnej Caritas w Grudziądzu 4 stycznia odbyła się kolęda. Dyrektor bursy ks. Jarosław Janowski powitał ks. Wojciecha Pyrzewskiego, który przewodniczył kolędzie. Modliliśmy się o błogosławieństwo dla mieszkańców i pracowników bursy, a także w intencji darczyńców. Po modlitwie wszyscy zebrali się w holu, gdzie odbyło się poświęcenie części domu, modlitwa i pamiątkowe zdjęcie. Następnie ks. Wojciech przeszedł z ministrantami do miejsc pracy, takich jak: recepcja, kuchnia, biuro, a także poświęcił pokoje mieszkańców.

Maria Szczęsna

POMÓŻ UBOGIM PRZETRWAĆ ZIMĘ

Zima najbardziej doskwiera osobom ubogim, których nie stać na zakup ciepłych ubrań. Dlatego Szkolne Koło Caritas działające przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Grudziądzu w dniach 5-16 grudnia ub.r. zorganizowało zbiórkę odzieży oraz zabawek pod hasłem: „Zostań św. Mikołajem i pomóż ubogim przetrwać zimę”.

Odzież oraz zabawki można było dostarczać do szkoły. Akcja odbiła się szerokim echem wśród mieszkańców osiedla Lotnisko, co spowodowało, że efekty zbiórki przeszły najśmielsze oczekiwania. Przynoszono torby z darami, nawet po zakończeniu akcji. Wśród nich znalazły się m.in.: kurtki, obuwie, czapki, szaliki, rękawiczki, swetry, torebki, plecaki, odzież niemowlęca, zabawki.

Dary zostały przekazane Grudziądzkiemu Centrum Caritas, a stąd powędrują do dzieci ze świetlic Caritas oraz rodzin, które są objęte opieką GCC. Wszystkim osobom, które odpowiedziały na apel, dziękujemy, bo dzięki ich ofiarności uśmiech zagościł twarzach, a św. Mikołaj zapukał do drzwi, także ludzi mniej zamożnych.

Hanna Włodarczyk

Caritas Diecezji Toruńskiej



DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (70)

Nauczyciel wiary i patriotyzmu



Ks. Leon Pełka (1886-1939)

Wywodził się z domu, który dał Kościołowi zasłużonych kapłanów. Filomata, pedagog, organizator szkolnictwa, miłośnik śpiewu i muzyki, duszpasterz, działacz organizacji kościelnych i świeckich – zaświadczył życiem o wierności Chrystusowi

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38

Leon Pełka urodził się 11 kwietnia 1886 r. w Kruszynach blisko Brodnicy w rodzinie Wincentego i Julii z Wilemskich. Jego ojciec był nauczycielem, dwaj stryjeci – księżmi. Starszy, ks. Walenty (1857-1922), proboszcz w Grabowie koło Lubawy, zasłużony na polu krzewienia polskości i w działalności dobroczynnej, wspomagał finansowo studia młodszego brata Stanisława (1871-1928), późniejszego proboszcza parafii św. Jakuba w Toruniu i dziekana toruńskiego, a także bratanka – Leona.

Tenże kształcił się w gimnazjum chojnickim, gdzie należał do organizacji filomackiej. Na konspiracyjnych zebraniach wykładał kolegom historię Polski; był przewodniczącym koła. W 1906 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie. W 1907 r. otrzymał od bp. Rosentretera zgodę na studia w Würzburgu. 2 lata później wrócił do stolicy diecezji, gdzie 4 kwietnia 1911 r. otrzymał razem z 18 współbraćmi święcenia kapłańskie. Na początku pracował w Kaplicy Królewskiej w Gdańsku, później we Wrzeszczu. W latach 1913-14 był wikarym i prefektem Seminarium Nauczycielskiego w Kościerzynie.

W 1914 r. został nauczycielem w Seminarium Nauczycielskim w Wałczu. Powołany po wybuchu wojny do armii, pełnił obowiązki kapelana najpierw w Wałczu, później w Szczecinie, wreszcie na froncie we Francji. W 1918 r. powrócił do Wałcza w randze pułkownika, jednak zdjął mundur, by objąć stanowisko dyrektora Seminarium. Ale i tam nie zagrażał miejsca, gdyż skutkiem ustaleń wersalskich z czerwca 1919 r. miasto pozostało po niemieckiej stronie granicy.

W 1920 r. przeniósł się do Grudziądza, gdzie został dyrektorem nowo utworzonego Seminarium Nauczycielskiego im. Stanisława Staszica, placówki wielkiej wagi dla odradzającego się po prawie 150-letniej niewoli szkolnictwa polskiego na Pomorzu. Była to szkoła z 5-letnim kursem kształcenia. W 1923 r. powstały

w niej pracownie: fizyczno-chemiczna, biologiczna i geograficzna. Ks. Pełka stosował nowatorskie, jak na owe czasy, metody kształcenia, np. pierwszy na Pomorzu zaczął wykorzystywać radio w celach dydaktycznych. Postawił na wysokim poziomie nauczanie muzyki i śpiewu. Położył nacisk na praktyczne poznanie zawodu w Szkole Ćwiczeń. Dla młodzieży spoza Grudziądza utworzył internat (por. Roman Nowak w „Kalendarzu grudziądzkim 1999” i ks. Henryk Mross, „Słownik duchowieństwa...”, Pelplin 1995).

Ks. Leon był w grodzie biskupa Chrystiana postacią znaczącą. Po przegranej latem 1920 r. plebiscycie na Warmii i Mazurach udzielał się w Komitecie Pomocy Uchodźcom z tych ziem. W sierpniu 1922 r. został członkiem Komitetu Filomackiego dla zebrania funduszy na utworzenie w Poznaniu bursy dla niezamożnych studentów z Pomorza. W Grudziądzu współtworzył Stowarzyszenie Kapłanów i Księży Prefektów Pomorskich, Stowarzyszenie Artystów Pomorskich, był działaczem Uniwersytetu Ludowego. We wrześniu 1924 r. w imieniu nauczycieli witał w seminaryjnym kościele pojezuickim bp. Jakuba Klundera wizytującego Grudziądz.

29 lutego 1928 r. czytelnicy „Słowa Pomorskiego” dowiedzieli się, że z powodu „przewlekającej się choroby” proboszcz parafii św. Jakuba w Toruniu ks. Stanisława Pełki „zarząd nad parafią sprawować będzie ks. Leon Pełka przeniesiony w tym celu z Grudziądza do Torunia”. Tak więc posłuszny woli swojego biskupa ks. Leon pozostawił swoje ukochane dzieło, Seminarium Nauczycielskie, by przenieść się na plebanie umierającego stryja. W lipcu w otoczeniu kleru pomorskiego odprowadził go na wieczny spoczynek. Z Toruniem łączyło go członkostwo w Towarzystwie Naukowym; zapisał tej szacownej instytucji komplet czasopism z okresu zaboru: „Gazetę Toruńską” i „Przyjaciela” (por. Bożena Osmólska-Piskorska, „Dzieje TNT

w Toruniu”, pod red. Mariana Biskupa, t.1).

25 września 1928 r. został proboszczem parafii św. Marii Magdaleny w Kurzętniku. Urzęcony bogatą historią swojej kurzętnickiej dziedziny, nauczyciel z powołania, gromadził materiały o dziejach tamtejszego progimnazjum, dzieła jednego ze swoich poprzedników, ks. Antoniego Hunta. Patronował miejscowym bractwom religijnym, m.in. Różańca, Serca Jezusowego i najliczniejszemu, liczącemu w 1928 r. bez mała tysiąc członków, Bractwu Szkaplerza. W 1936 r. wydał „Śpiewniczek religijny z dodatkiem najczęściej używanych melodii”.

Z początkiem 1939 r. ks. Pełka objął probostwo parafii pw. św. Marcina w Świekatowie, dużej wsi o tradycjach patriotycznych w dekanacie świeckim (obecnie lubiewskim). Wg ks. Mrossa przyczynił się tam do powstania przystanku PKP na magistrali kolejowej Bydgoszcz-Gdynia. W trzecim dniu wojny razem z wikarym ks. Heliodorem Zielińskim udzielił ostatniego namaszczenia 22 Polakom rozstrzelanym przez Niemców w odwecie za opór stawiany przez żołnierzy z 50. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych. Odważni kapłani świekatowscy wierność Chrystusowi i Polsce opłacili śmiercią: 16 października ks. Heliodor, 8 listopada ks. Leon. Proboszcz świekatowski, aresztowany 22 października, więziony w Łuszkówku, później w Świeciu, został rozstrzelany w Mniszku k. Górnej Grupy, miejscu męczeństwa 10 tys. Polaków, w tym 9 księży.

Poległych duszpasterzy przypomina mieszkańcom Świekatowa tablica umieszczona w kościele z inicjatywy proboszcza ks. kan. Kazimierza Goldstroma. Obecny proboszcz ks. kan. Ryszard Pełech poleca ich dusze Bożemu Miłosierdziu w modlitwach wypominkowych.

Wojciech Wielgoszewski

Dziękuję ks. kan. Ryszardowi Pełechowi za serdeczną rozmowę o jego parafii oraz o ks. Leonie Pełce